

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
 Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52, Tel. 23-45 i 23-49
 Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 455
 Dla ogłoszeń obowiązują cenniki Nr. 1

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 4,- (prócz tego porto 72 gr.)
 Zamówienia przyjmowane są przez wydział Urzędu Pocztowego w Gen. Gab.

Rok VI.

Ciężkie straty floty USA w bitwie pod Filipinami

TOKIO, 27 października. — Cała stoleczna prasa poranna wskazuje w wielkich tytułach na fakt, że w bitwie pod Filipinami flota japońska odniosła lwią część sukcesów w rozegranych dotychczas dwudniowych walkach. Wszystkie dzienniki podkreślają z wielkim zadowoleniem kroknice japońskich okrętów wojennych do akcji i spodziewają się, że uda się im po zadaniu pierwszych ciężkich ciosów aliantom spowodować jeszcze dalsze straty w szereżach amerykańskich.

Jak podają sprawozdania frontowe, eskadra amerykańska składa się z przeszło 10 lotniskowców oraz koniecznej dla zabezpieczenia ich liczby okrętów liniowych, krążowników i kontrtorpedowców. Po stwierdzeniu pozycji zajmowanej przez flotę aliancką, czegę japońskie samoloty wyładowały w dniu 24 b. m. rano, nastąpił pierwszy atak powietrzny samolotami marynarki japońskiej. Udało się przy tym natchnąć trafić bombami i torpedami kilka okrętów amerykańskich. Jeden okręt liniowy i dwa krążowniki doznały ciężkich uszkodzeń, podczas gdy na jednym lotniskowcu wybuchł pożar, a drugi leżał na falach niedolny do manewrowania. Dopiero na 24 godzinę okręty wojenne floty japońskiej wkroczyły do akcji. Już w godzinę po rozpoczęciu bitwy można było zaraportować o zatopieniu dwóch lotniskowców amerykańskich oraz jednego krążownika. Tak ciężkie straty poniesione na wstępie skłoniły Amerykanów do zawrócenia. Podczas pościgu prowadzonego przez japońskie okręty zatopiono w krótkim okresie czasu dwa dalsze lotniskowce, jeden krążownik i jeden kontrtorpedowiec. Zakomunikowane już zniszczenie czterech wyładowanych po burty transportowców, które przybyły celem wzmożenia amerykańskich wojsk desantowych na Leyte, zostało dokonane również wyłącznie przez jednostki floty japońskiej i to w nocy na 25 b. m.

py wysp japońskich t. j. Kuryllów. Formacja 6 bombowców zaatakowała w dniu 24. 10. wyspę Para-Muszir, położoną przed Kamczatką oraz szereg dalszych wysp. Myśliwcy japońscy, którzy wystartowali natychmiast do walki powietrznej, zestrzelili 2 spośród tych maszyn i zmusili resztę do zawrócenia, nie doznając strat ze swej strony.

Jak podkreśla się w kołach wojskowych

Zaciełe walki w Prusach Wschodnich Zniszczono 295 czołgów i 102 działa bolszewickie

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 27 października. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 26 października:

W zachodniej Holandii nasze punkty oparcia, z obydwu stron zachodniej odnogi Skaldy oraz na wschód stamtąd, w dalszym ciągu udaremniały nieprzyjacielowi sforsowanie zamierzonego dojsca do portu w Antwerpii. Silne natarcia kanadyjskie na ładowe połączenie z wyspą Południowy Beverland zalałamy się w naszym ogniu obronnym, po nieznacnym wianamie. — Przeważnie lokalnemu ładowaniu w południowej części wyspy wdrażano kontrakcję. Skoncentrowane natarcia od południa i wschodu na obszar Tilburg — Hertogenbosch powstrzymano, po zniszczeniu licznych czołgów nieprzyjacielskich. W Hertogenbosch rozgorzały zaciełe walki uliczne.

Nasze ataki w rejonie bojowym Bruyres uzyskały kilka kilometrów terenu na zachód, mimo gwałtownego oporu nieprzyjacielskiego. Ważne wzgórze Coldu Menil na południe od Cornimont, po ciężkich walkach, znowu znajduje się w naszych rękach.

Zatęga St. Nazaire zlikwidowała nieprzyjacielską placówkę obserwacyjną.

London znowu znajdował się pod ogniem broni „V 1”.

Działalność bojowa w środkowych Włoszech ograniczała się wczoraj na sporadyczne natarcia nieprzyjacielskie, na zachód i południowy zachód od Imola, które częściowo zalałamy się wśród wysokich strat dla przeciwnika.

W dolinach górskich na obszarze środkowych Bałkanów wywiązały się ciężkie walki. Wypady bułgarskie w rejonie na wschód i południowy wschód od miasta Skopje odparto tak samo, jak gwałtowne natarcia bolszewików pod Krawajewo i w zachodniej części doliny Morawy.

W południowych Węgrzech wojska nasze i węgierskie przeprowadziły skuteczne wypady i odparły próby przeprowadzenia się nieprzyjaciela przez dolny bieg Cisy.

w Tokio — na tym obszarze panują już arktyczne warunki atmosferyczne, co zmusza Amerykanów do dokonywania specjalnych czynności zapobiegawczych, celem ochrony samolotów od oblodzenia. Tym większe znaczenie przypisuje się więc tutaj faktowi, że alianci, pomimo trudnych warunków klimatycznych, trwają uporczywie w swych zamiarach zaczepnych również na północy twierdzy japońskiej.

W rejonie bojowym Debrzeczyna trwają uporczywe walki. Nasi granateryzy odparli ponowne silne natarcia bolszewików we wschodnich Beskidach, niszcząc przy tym 12 czołgów sowieckich. W miejscach jednego wianamania toczą się jeszcze walki.

W Augustowie, jak również pod tym miastem, nasze wojska prowadziły gwałtowne walki.

Nasze formacje pancerna w przeciwnatarciach udaremniły w bitwie w rejonie nadgranicznym Prus Wschodnich ponawiane próby przełamania świeżych sił sowieckich na odcinku na południowy wschód od Gumbinnen. W walkach ostatnich 4-6 dni bolszewicy stracili tutaj 295 czołgów i 102 działa wszelkiego rodzaju. Bataliony popalili ruszenia ludowego walczyły dzielnie ramię przy ramieniu z naszymi dywizjami, osłaniając swą ojczyznę. Na innych odcinkach tego obszaru walki odparto albo powstrzymano w ciężkich zmaganiach silne ataki nieprzyjacielskie. Po zwyciężach, trwających przez cały dzień walkach ulicznych, bolszewicy pod wieczór zaczęli wtargnąć do miasta Ebenrode.

W Kurlandii zalałamy się poszczególne lokalne natarcia sowieckie. Na półwyspie Swerie, w toku odparcia ataków nieprzyjacielskich, zniszczono 11 czołgów bolszewickich.

W Zatoce Fińskiej nasze łodzie podwodne zatępiły 6 statków transportowych, zatopionych po burty amunicją i innym materiałem dowozowym, jak również posłały na dno 4 jednostki strażnicze, użyte przez bolszewików, celem ochrony.

Na wodach przybrzeżnych, Norwegii jednostki ubezpieczające marynarki wojennej zniszczyły dwie nieprzyjacielskie łodzie podwodne.

Anglo-amerykańskie lotnictwo terrorystyczne, przy zwartej pokrywie chmur, zrzucało bomby na Hamburg, Essen, Neumünster, Münster, Hamm i zatakowało dalsze miejscowości w Nadrenii i Westfalii oraz w Niemczech południowo-wschodnich. Zestrzelono 12 samolotów, w czym 11 czteromotorowych bombowców.



Reflektor podczas alarmu nocnego w akcji obrony przeciwlotniczej

„Observer“ o Komitecie lubelskim

BERN, 27 października. — Jak donosi agencja „Exchange“ z Londynu, dziennik „Observer“ w artykule wstępnym, który wywołał powszechną sensację w Londynie, wyraża się do angielskiej opinii publicznej i ostrzega przed niezwykłym krytycznym rozwojem sytuacji na okupowanych przez bolszewików obszarach w Polsce. Dziennik pisze dosłownie: „In: ca i oficjalnie, że wobec próby wprowadzenia w życie reformy rolnej, według której majątki ponad 50 hektarów mają być podzielone pomiędzy chłopów, doszło do silniejszego oporu, połączonego z metodami terronu.”

Mikołajczyk i jego rząd według opinii komitetu lubelskiego, ponoszą odpowiedzialność za rozlew krwi wśród ich polskich braci. Z drugiej strony polski rząd emigracyjny w Londynie zapewnia, że posiada wiarygodne informacje z Polski o bezwzględnej prześladowaniu swoich zwolenników i masowych deportacjach do Związku Sowieckiego.

W związku z tym „Observer“ stwierdza, że żadne formy dwulimn... nie są w stanie usunąć ogromu wrogich nastrojów, jeżeli nie wywrze się niezwłocznie z całą energią. Dziennik oświadcza dalej, że przedstawiciel komitetu lubelskiego w Londynie W... nie otrzymał ze strony brytyjskich czynników urzędowych żadnej oficjalnej stanowiska i że nie chce się tam mieć z Wilan... im ni do czynienia.

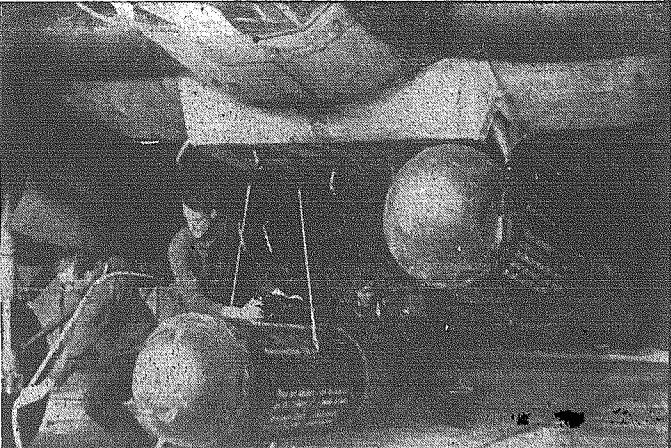
Szczerze słowa duchownego katolickiego

MADRYT, 27 października. — Na konferencji Związku Kobiet katolickich, jaka odbyła się w USA, w mieście Toledo, na terenie stanu Ohio, duchowny Michael Resdy oświadczył, jak podaje agencja hiszpańska „EFE“, że przedstawiciele wielkiej demokracji powinni być wstydzili, jeśli by zezwolili na zamierzenie przez Stalina podziału Polski. Byłoby to hańba międzynarodowa, gdyż katolicka ludność Polski, Litwy i innych krajów europejskich, dostala się pod władzę sowiecka. Poza tym tego rodzaju stan rzeczy stanowią by zażrodek nowej wojny.

Amerykańskie dary dla jeńców i internowanych osób cywilnych w Japonii

TOKIO, 27 października. — Jak oświadczył rzecznik rządu w środe wobec korespondentów zagranicznych, rząd japoński gotów jest wysłać z końcem miesiąca statek „Hakusen Maru” do portu Nahaokoda, położonego w pobliżu Władawostoku. Ma się tam przejąć amerykańskie dary dla jeńców i internowanych w Japonii osób cywilnych. Odejsięcie statku wymaga jeszcze zapewnienia ze strony Ameryki odpowiedniego konwoju.

Jak wiadomo, chodzi przy tym o 1½ tysiąca ton darów amerykańskich, przy czym w sprawie ich wysłania toczyły się już pertraktacje od pewnego czasu.



Bomby z zapasem dla niemieckich punktów oparcia

TOKIO, 27 października. — Z obydwu komunikatów Cesarskiej Kwatery Głównej, ogłoszonych we czwartek, jak donosi radio japońskie — wynika, że w bitwie powietrznej i morskiej pod Filipinami, w czasie pomiędzy 25 i 26 października, Amerykanie stracili 6 lotniskowców, 3 krążowniki i 1 kontrtorpedowiec, które zostały zatopione.

Prócz tego zostało uszkodzonych: 6 lotniskowców, dwa okręty liniowe lub krążowniki oraz 2 krążowniki.

Wreszcie zatopiono jeszcze albo uszkodzono 26 transportowców i 12 łodzi desantowych.

W ten sposób wielka potyczka 26 i 26 października pomiędzy flotą japońską i amerykańską na wschód od Filipin zakończyła się wspaniałym zwycięstwem floty japońskiej. Resztki floty amerykańskiej cofają się, ścigane przez lotnictwo japońskie.

Bombowce amerykańskie nad Kuryllami

TOKIO, 27 października. — Pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych a alianci — jak podają japońskie sprawozdania frontowe — kontynuowali swe regularne loty zwindowe i ataki powietrzne na obszar najdalej na północ wysuniętej grupy

Na wienie G... 8.500 uciekinierów z rejonu bałtyckiego

SZPOKHOLM, 27 paździer. — Dziennik „Svenska Dagbladet” donosi, że dotychczas na największą szwedzką wyspę na Bałtyku przybyło 8.500 uciekinierów z rejonu bałtyckiego. Ucieknie ci zostali zgromadzeni w różnych obozach i zostaną transportowani na ląd stały do Szwecji. Akcja pomocy ze strony Szwecji na rzecz uciekinierów, znajdujących się na wyspie Gotland, została kontrolowana i „przeistotowana” przez przedstawiciela organizacji „UNRRA” Anglika dr. Neville Goddmana.

Czerwone macki nad Hiszpanią

Bolszewicy i organizacje czerwonych emigrantów hiszpańskich prowadzą obecnie coraz bardziej zaostrzającą się nagonkę przeciw Hiszpanii generała Franco.

Kampania ta jest jawnie inspirowana przez Moskwę. Dziennik sowiecki „Wojna i roboty klas” w ostatnim swoim numerze wytycza szereg zarzutów Papielowi z powodu jego stosunku do Hiszpanii i nazywa go „chrzestnym ojcem generała Franco”, po czym robią przegląd historyczny polityki Caudillo oświadczając, że „w interesie przyszłego bezpieczeństwa Europy musi ulec likwidacji ta „wylegarnia zarazy faszyzmu w Hiszpanii”.

Plany Kremlu wychodzą teraz już otwarcie na światło dzienne. Po usadowieniu się w Finlandii, w krajach nadbałtyckich, na wschodnich obszarach polskich, w Rumunii, Grecji oraz rozbudowie swych baz we Francji i Włoszech, bolszewicy chcą zaatakować od wewnątrz swoją agitacją półwysp Iberyjski i w ten sposób dokonać okrucenia czerwonymi mackami Europy środkowej, jako etapu do z bolszewizowania całego kontynentu.

Ośrodkami wypadowymi przeciw Hiszpanii generała Franco są tereny południowej Francji, gdzie poza tym panuje chaos i anarchia. Wychodzący w Lyonie organ bolszewickich makisardów „Le patriot” w artykule, zatytułowanym „Nie zapominajcie o generale Franco” propaguje otwarcie hasło akcji zbrojnej przeciw Hiszpanii. Zdobyte Francji nie jest wystarczającym — pisze „Le patriot” dopóki po tamtej stronie Pirenejów — młodszą siostrą Francji — republika hiszpańska — jęczy w kajdanach”. Jak ostatnio doniesiono, w Paryżu utworzył się francuski komitet narodowy popierania rewolucji w Hiszpanii. Rozgłoszą radiowa w Tuluzie, pozostająca pod wpływem czerwonych emigrantów hiszpańskich, podała w tych dniach do wiadomości, że Katalonia oraz inne prowincje hiszpańskie ogarnięte są buntem przeciw reżimowi generała Franco.

Również i emigranci hiszpańscy w Londynie biorą żywy udział w rozniecaniu zarzewia zbrojnej akcji wywo-

towej na terenie Hiszpanii. Dziennik sztokholmski „Aftonbladet” zamieścił wiadomość, że główna kwatera bolszewików hiszpańskich w Londynie ogłosiła, że w całej Hiszpanii organizuje się wojna partyzancka, mająca na celu obalenie rządów generała Franco. Ruch powstańczy ma się znajdować pod komendą specjalnego dowódcza partyzanckiego, które znowu podlega najwyższemu wydziałowi narodowemu czerwonych w Hiszpanii.

Szczególnie znamiennym jest fakt, że ze strony brytyjskiej ta krecia robota doznaje poparcia. Jeden z znanych tygodników angielskich „Economist” pisząc o stosunkach obecnych w Hiszpanii, oświadcza, że reżim generała Franco jest tylko fasadą, a falangiści nie do prowadził do skutku rzeczywistego pogodzenia narodu hiszpańskiego z obecnym jego rządem.

Sprawozdania nadchodzące z Madrytu mówią o tym, że w tamtejszych kołach politycznych wzrasta troska co do dalszego rozwoju zdarzeń, zwłaszcza wobec istnienia ognisk niepokoju w południowej Francji, które oddziaływują na stosunki hiszpańskie. Wyraża się wątpliwość czy de Gaulle będzie mógł zaprowadzić porządek na terenach francuskich, ponieważ makisardi są lepiej uzbrojeni niż jego wojska regularne.

W berlińskich kołach politycznych panuje zaniepokojenie, że przetrwanie się ruchu anarchizującego z Francji do Hiszpanii rząd hiszpański ma możliwość opano wać. Jednak na podstawie doświadczeń poczynionych w okresie hiszpańskiej wojny domowej, wszystko przemawia za tym, że prąd bolszewicki, które usiłują przedostać się do Hiszpanii z poza granicy francuskiej muszą być obserwowane z wyjątkową uwagą.

Polityka Portugalii bez zmian

LIZBONA, 27 października. — Dzień 25.10 przyniósł gorzkie rozczarowanie osobom szeregającym politykę w Portugalii. W tym dniu odbyło się w Lizbonie nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, zapowiedziane od dłuższego czasu. Pewne elementy czekały na ten dzień z gorączkowym napięciem.

Część to one nie spodziewały się po tym posiedzeniu i jakichś nadziei nie żywno w pewnych sferach politycznych? Zerwanie stosunków z Japonią — zdaniem tych ludzi — było już faktem postanowionym. Chodziło właśnie już tylko o to, — jak oświadczać — czy ma się wypowiedzieć wojnę Japonii i równocześnie zerwać stosunki z Niemcami. Najmniejsi spośród nich opowiadali nawet o ustąpieniu rządu i założeniu nowego państwa demokratyczno-parlamentarnego. Oczekiwanie sensacje nie nastąpiły jednak, a posiedzenie miało przebieg taki, jak rząd zapowiedział miesiąc temu. Odbyło się ono zgodnie z niedługą ale zamienną tradycją portugalskich zgromadzeń narodowych.

Komunizm a katolicyzm

Perfidna taktyka Kremlu we Włoszech

W okupowanych przez alianców częściach Włoch daje się od dłuższego czasu zauważyć ruch, który pragnie uzgodnić i połączyć komunizm z katolicyzmem. Chodzi tu o kółka intelektualne, które ze względów taktycznych starają się dostosować do sytuacji, aby w ten sposób poprzeć imperializm moskiewski.

To samo zjawisko zaznacza się także we Francji. W dziennikach i ulotkach na terenie Francji okupowanej przez wojska alianckie wyzywa się do sojuszu katolików i komunistów. Jak głosiła te pisma, niewielka różnica leży pomiędzy tym, czy w niedzielę idzie się na Mszę, czy na zgrupowanie niekomunistyczne. Jeszcze lepiej robi ten, który idzie na jedno i drugie. Podkreśla się również, że na pochodach komunistycznych także księża maszerują koło czerwonych sztandarów.

Dziennik katolicki „Courrier de Geneve” nawiązując do tych „wykolejeń” oświadcza, że przyznania się do wytworzenia zamieszania. Jedynie papież i biskupi mają prawo decydować o zachowaniu się katolików w zasadniczych zagadnieniach. Katolicy nie są zobowiązani do uprawnień do słuchania jakiegokolwiek idei prywatnych osób, a także duchowni ich mają żadnego prawa do jakiegokolwiek ustalania stanowiska Kościoła. W tak trudnym zagadnieniu, jak stosunek do komunizmu katolicy muszą się trzymać nauk i wskazówek papieża.

Pod tym względem — jak oświadcza katolicki dziennik genewski — do dzisiejszego dnia obowiązują wyrody, jakimi papież Pius XI w encyklice „Divini Redemptoris” ostrzegł przed pełną podstępem taktyką komunistyczną, zmierzającą do wzięcia się komunistów do katolickich organizacji i związków. Papież Pius XI przez strzegł katolików, aby nie pozwalali wprowadzić się w błąd i stwierdził, że „kto chce ratować cywilizację chrześcijańską, temu nie wolno w żadnej dziedzinie współpracować z bezbożnym komunizmem”.

„Courrier de Geneve” podkreśla, że to bardzo jasne wskazówki obowiązują do dzisiejszego dnia, a obecny papież Pius XII nigdy nie czytał, ani nie naczał nic innego, jak tylko to, co stwierdził jego poprzednik. Z tego względu stanowisko katolików wobec komunizmu jest jasno określone i jak długo swojego potencjalnego wyroku, tak długo nawet wszystkie wodzicielskie sztuczki propagandy komunistycznej nie mogą nie zmienić w tym stanie rzeczy.

Pisząc na ten sam temat stwierdza dziennik portugalski „Voz”, że komunista nie może być nigdy katolikiem. Tym mniej bezbożnik nie może być chrześcijaninem. Nauka katolicka a komunistyczny światow-

o, jakiej udzielił Salazar swemu narodowi, ma jednak swe znaczenie również dla zagranicy. Umysłowa ona, że nie należy żywić wątpliwości co do ciągłości polityki portugalskiej i to tym mniej w chwili, gdy Salazar powołał dopiero co do władzy nowy gabinet Zjednoczenia Narodowego.

Nauka, jakiej udzielił Salazar swemu narodowi, ma jednak swe znaczenie również dla zagranicy. Umysłowa ona, że nie należy żywić wątpliwości co do ciągłości polityki portugalskiej i to tym mniej w chwili, gdy Salazar powołał dopiero co do władzy nowy gabinet Zjednoczenia Narodowego.

Bulgaria w obliczu ciężkiej zimy

SZTOKHOLM, 27 października. — Polityk bułgarski Dymitrow, należący do lewego skrzydła rolników, który przez dłuższy czas przebywał w Anglii, na emigracji, oświadczył wobec przedstawicieli prasy angielskiej, że Bułgaria w ciągu obecnej zimy musi odstawić kontyngenty środków żywności, przy czym zwrócić Bułgarom uwagę, iż z tego powodu w ciągu nadchodzącej zimy będą musieli zrezygnować z szeregu artykułów żywnościowych. Dalej Dymitrow stwierdził, że elementy komunistyczne w Bułgarii pragną wykorzystać obecną sytuację, aby dojść do władzy.

Niepokój w Guatemali trwają

MADRYT, 27 października. — Według doniesienia agencji „EFE” z Meksyku, niedługo przybędzie do Meksyku w towarzystwie kilku członków swego dawnego gabinetu. Niepokój w Guatemali trwa dalej. Ludność jest zawiązana w gwałtowne walki partyzanckie. Nowy komitet rządowy zamianował Gabriela Orlenua ministrem finansów, Petro Coffino ministrem rolnictwa, Juana Cordove ministrem spraw wewnętrznych i Rafaela Perez ministrem robót publicznych.

Amerykanie chcą „oswobodzić” Filipiny

TOKIO, 27 października. — Podczas konferencji prasowej rzecznik rządu zajął się kwestią oświadczenia złożonego rzeczkoma na Leyte w kwatrze głównej Mac Arthura.

Amerykańskie siły zbrojne miały — we dług tego oświadczenia — dokonać obecnych akcji desantowych jako pierwszego kroku, zmierzającego do „oswobodzenia całych Filipin”. Oświadczenie to twierdzi na stopniu, że rząd filipiński prezydenta Laurel utworzony został pod naciskiem nieprzyjacielskim i dlatego też nie opiera się na prawie, a natomiast wspierany przez Amerykanów rząd Osmana właściwym jest dla oswobodzonych obszarów.

Jest to groteskowa użurpacja ze strony Mac Arthura, — jak zaznaczył rzecznik — mówić o jakimś oswobodzeniu Filipin, skoro ten kraj jest niezawisłym państwem od roku, a rządzi nim gabinet utworzony najzupełniej zgodnie z prawem i opierający się na wolnej woli ludów. T. zw. „Armia Oswobodzająca” Mac Arthura nie dąży do niczego innego jak tylko do wtargnięcia znowu na obszar wolnej republiki. Samo już oświadczenie amerykańskie, że rząd Osmana ma znaczenie pod protektorem Waszyngtonu, wskazuje wyraźnie, że Ameryka zamierza utworzyć znowu rząd marionetkowy. Temu zaś nie podporządkuje się żaden patrycja filipiński.

Faktem pozostaje — stwierdził na zakończenie rzecznik — iż Japonia jest bojownikiem o oswobodzenie Filipin i nie domaga się żadnego odszkodowania za tyle ofiar złożonych przez nią, oraz że Filipiny mogą

Halsey chce „wyrzucić flotę japońską”
SZTOKHOLM, 27 października. — Pionier korespondent „Stockholms Tidningen” pokładzie okryty admirałowi Pacyfikowi amerykańskiemu na zachodnim wybrzeżu, że dowódca floty admirał Halsey oświadczył: „Prawdopodobnie będziemy oświadczyli, że chcemy wyrzucić flotę japońską, ale w ten lub ów sposób zniszczymy ją.” Admirał Halsey poinformował, jak wiadomo, dotkliwą klęską reki Japończyków w bitwie powietrznej morskiej pod Formozą.

Propaganda rosyjska w Finlandii
SZTOKHOLM, 27 października. — Socjaldemokratyczny fiński poseł do parlamentu Svento, nastawiony przyjaźnie wobec Sowietów, wypowiedział się w fińskim socjaldemokratycznym dzienniku „Suomen Sosialdemokrati” według doniesienia szwedzkiego komunistycznego pisma „Ny Dag” za rychłym utworzeniem instytutu języka rosyjskiego w Finlandii. Mianowicie w fińskim ministerstwie spraw zagranicznych można stwierdzić, że tylko niedługo urzędniczą władzą językiem rosyjskim. Język rosyjski jednak stanie się może podobnie jak język francuski lub angielski, „językiem międzynarodowych konferencji”.

Moskwa atakuje Watykan

SZTOKHOLM, 27 października. — Agencja amerykańska „United Press” donosi z Moskwy: „Wojna i Roboty Klas” gwałtownie zaatakowała zagranicą politykę Stolicy Apostolskiej, a także skierowała napaść na ożywioną działalność pokojową Watykanu. Pismo przypomina licznym udzieleniu udziałem przez Papieża wybitnym osobom, w tym w obzob alianckich, jak również ambasad, dorow i nieprzyjaciół, nastawionym wobec Rosji. Polakom, jak Sosnkowskiemu i Andersowi. W szczególności ostrych słowach pismo stwierdza, że Watykan ani razu nie wypowiedział się otwarcie co do swego stosunku wobec Hitlera, Himmlera i Goeringa.

Rząd grecki stosuje program komunistyczny

SZTOKHOLM, 27 października. — Radio londyńskie podaje, że komitet greckiej partii komunistycznej obiecał wspierać rząd grecki, gdyż zasady partii pokrywają się z programem rządu.

Zarzut Deweya przeciw Rooseveltowi

SZTOKHOLM, 27 października. — Republikański kandydat na prezydenta St. Zjednoczonych Thomas Dewey w mowie radiowej, wysunął pewne zarzuty przeciw prezydentowi Rooseveltowi. Mianowicie oskarżył go o stordował na londyńskiej konferencji gospodarczej w roku 1933 i przyznali się do zalamania współpracy międzynarodowej. Odnosnie do woju Roosevelta, wygłoszonej na temat polityki zagranicznej, Dewey oświadczył: „On siedział przy kominku i marzył o dniu wczorajszym. Przed naradą amerykańskim wywoływał duchy zmarłych przeszłości”.

Niepokój w Guatemali trwają

MADRYT, 27 października. — Według doniesienia agencji „EFE” z Meksyku, niedługo przybędzie do Meksyku w towarzystwie kilku członków swego dawnego gabinetu. Niepokój w Guatemali trwa dalej. Ludność jest zawiązana w gwałtowne walki partyzanckie. Nowy komitet rządowy zamianował Gabriela Orlenua ministrem finansów, Petro Coffino ministrem rolnictwa, Juana Cordove ministrem spraw wewnętrznych i Rafaela Perez ministrem robót publicznych.

Pół tuzina rządów

SZTOKHOLM, 27 października. — Berneński korespondent dziennika „Stockholms Tidningen” odbył rozmowę z dobrze poinformowanym paryżaninem na temat sytuacji we Francji po uznaniu rządu generała de Gaulle’a. Interpelowany paryżanin powiedział m. in. o następujące:
Fakt uznania rządu de Gaulle’a nie jest wcale nie zatuszowany tego, że we Francji istnieje obecnie pół tuzina rozmaitych rządów. Wszystkie one domagają się uznania i mają pretensje do odwołania w sprawach kraju. Jeżeli uznanie ich nie następuje ze strony czynników wyższych, wówczas usiłują one wykonywać swą władzę coraz mniej na miejscu.

Pół tuzina rządów

SZTOKHOLM, 27 października. — Berneński korespondent dziennika „Stockholms Tidningen” odbył rozmowę z dobrze poinformowanym paryżaninem na temat sytuacji we Francji po uznaniu rządu generała de Gaulle’a. Interpelowany paryżanin powiedział m. in. o następujące:
Fakt uznania rządu de Gaulle’a nie jest wcale nie zatuszowany tego, że we Francji istnieje obecnie pół tuzina rozmaitych rządów. Wszystkie one domagają się uznania i mają pretensje do odwołania w sprawach kraju. Jeżeli uznanie ich nie następuje ze strony czynników wyższych, wówczas usiłują one wykonywać swą władzę coraz mniej na miejscu.

